

Lista zgłoszeń do zawodów o puchar Gordon-Bennetta

organizowanych 15 września w Warszawie

W dniu wczorajszym t. j. 1-go lipca b. r. o godz. 18 upłynął pierwszy termin zgłoszeń do XXIII Międzynarodowych Zawodów Balonowych o nagrodę im. Gordon-Bennetta, które odbędą się dnia 15 września b. r. w Warszawie na lotnisku Mokotowskim.

Lista zgłoszeń przedstawia się jak następuje:

1) Polska Kościuszko, kpt. Hynek Franciszek, Polonja II kpt. Burzyński Zbigniew, Warszawa II kpt. Janusz Antoni; 2) Szwajcaria Zurich III, plk. W. Gerber; 3) Belgia Belgica, Demuyter Ernest; Bruxelles Quersin Philippe, 4) Niemcy Götz Karl jr.; Stüber Eugen; Bertram Otto albo Prehm Wilhelm, Francja Dollfus Charles; Boitard Albert.

Nazwy balonów niemieckich i francuskich nie są narazie znane. Aeroklub Belgijski zaznacza możliwość zgłoszenia trzeciego balonu, który pilotowałby p. L. Coeckelberg, który brał udział w zeszłorocznych zawodach, jako pomocnik pilota Demuytera.

Aeroklub Holenderski zgłosił również swój udział w tegorocznych zawodach, ale pod warunkiem, że Polska wypożyczy mu balon. Wobec tego, że Departament

Aeronautyki wyraził swą zgodę na wypożyczenie balonu pod pewnymi warunkami, należy sądzić, że udział Holendrów jest już przesądzony.

Niezależnie od powyższych zgłoszeń, do czasu upływu drugiego terminu nadejdą niewątpliwie zgłoszenia Stanów Zjednoczonych, Czechosłowacji i innych państw.

Drugi termin zgłoszeń upływa dnia piętnastego sierpnia b. r. o godz. 18-ej.

Głos mają Czytelnicy

Nie szmugiel, lecz import

Uwagi o mięsie i wędlinach przywożonych oraz o paczkach żywnościowych

Poniżej zamieszczamy ciekawe uwagi p. K. Sierawskiego, właściciela Hurtowego i Detalicznego Składu Wędlin w Łucku (ul. E. Orzeszkowej Nr. 15), dotyczące mięsa i wędlin przywożonych, oraz t. zw. paczek żywnościowych. Artykuł ten traktujemy, jako dyskusyjny i sądymy, że w sprawie tej zabiorą głos wytwórcy wędlin i cech wędliniarzy w Łucku. (Red.)

„W numerze 176 z dnia 22-go czerwca r. b., redagowanego przez WPana poczytne i ogólnie szanowanego dziennika, którego i my jesteśmy stałymi czytelnikami, ukazał się artykuł p. t. „Cechy rzeźnicze deklarują współpracę w walce ze szmuglem mięsa do Warszawy”. Ponieważ w tym artykule niektóre okoliczności zostały nawiązane w sposób nieco, powiedzmy, stronniczy i odbiegający od istotnego stanu rzeczy, — pozwalamy sobie niniejszym prosić Sz. Pana Redaktora o łaskawe umieszczenie naszej skróconej uwagi, wiedząc dobrze, że redakcja ABC przedewszystkiem na bezstronnej podstawie zależy.”

Autor artykułu najwidoczniej burza się na to, że stołeczni importerzy, a prowincjonalni wytwórcy wędlin i kielbas „wykorzystują” ulgową taryfę pocztową na tworzą „dziką” konkurencję. Ale pociąg pocztowy zaprowadził tę właśnie ulgową taryfę, jak nie pociąg, ażeby stworzyć konkurencję, ażeby dać możność nieszczęśliwemu mieszkańcowi stolicy, nękanemu

W związku z przebudową gmachu Ministerstwa Spraw Zagranicznych przy ul. Wierzbowej i zajęciu pod budowę całego chodnika, zarządono wystawienie specjalnych posterunków P. P. na tym odcinku na czas trwania robót, przypuszczalnie do 24 b. m. Zadaniem tych posterunków będzie regulowanie ruchu.

Wobec utrudnień w ruchu, jakich należy się spodziewać z powodu zajęcia chodnika, zaszła konieczność wprowadzenia na ulicy Wierzbowej t. zw. wahadłowego

ruchu kołowego. Znaczący to, że pojazdy przepuszczane będą raz w kierunku od Fredry do pl. Piłsudskiego, drugi raz od pl. Piłsudskiego do Fredry. Zarządzenie to obejmuje również autobusy.

Ruch pieszy na ul. Wierzbowej od pl. Marszałka do Trebackiej winien się odbywać możliwie po stronie domów, opatrzonej numerami parzystymi. Szybkość dla wszystkich pojazdów ograniczona do 15 km. na godzinę.

Omańskie zarządzenie wchodzi w życie z dniem 3 b. m.

Wznowienie ruchu kolejowego na linii Warszawa—Łomianki

Na uruchomienie ponownie od 1 lipca linii kolejowej Warszawa — Młociny — Łomianki kursuje dziennie 8 stałych par pociągów pasażerskich, poza tym dwie pary pociągów dodatkowych. Pociągi odchodzą z dworca Warszawa — Gdańska w godzinach 4.30, 6.10, 7.40, 12.55, 15.55, 17.30, 19.30 i 21.30; z Łomianek pociągi odchodzą w godzinach 5.27, 6.52, 8.22, 13.37, 16.37, 18.22, 20.22 i 22.12. Ponadto pociągi dodatkowe odchodzą z Warszawy o g. 0 m. 1 (kursują w nie-dziele, dni świąteczne, poniedziałki i dni podwileczne), o g. 10 (kursują

codziennie aż do odwołania) i o g. 14 m. 25 (kursują w soboty robocze); pociągi te odchodzą z Łomianek o g. 0 m. 42, g. 10 m. 47 i g. 15 m. 7. Przejazd z Warszawy do Modlina trwa 33 minuty. Ceny za przejazd wynoszą: z Warszawy do Słodowa i do Zdobychy Robotniczej — 20 gr., do Białan — 30 gr., do Młocin — 40 gr., do Pancerza — Burakowa — 50 gr., do Łomianek — 70 gr. Dzieci od 4 do 10 lat opłacają połowę.

Wprowadzono również 15-dniowe bilety za opłatą 12-krotną przejazdu jednorazowego oraz bilety miesięczne, których cena wynosi 20-krotną biletu za przejazd jednorazowy. Powyższe dwie kategorie biletów są sprzedawane bez ograniczeń, są jednak imienne. Ponadto żadne inne ulgi na tej linii nie mają zastosowania, albowiem jest to ruch tymczasowy. Po dojeździe, wyjeżdżając z dworca Warszawa — Gdańska, powinni zaopatrzyć się w bilety w miejscowej kasie biletowej, natomiast wyjeżdżający z przystanków, położonych na tej linii, czy to w kierunku Łomianek, czy też w kierunku Warszawy, zaopatrywani są w bilety w pociągu przez konduktora bez żadnych specjalnych opłat.

RADJO

WARSZAWA

Środa, dnia 3 lipca

6.30 „Kiedy ranne...” 6.35 Gimnastyka, 6.50 Muz. (pl.). W przerwie o godz. 7.20: Dzień, por. oraz Pogod. sport-turyst. 8.20 Program na dzień bież. 8.25 Wskaz. prakt. 11.57 Sygnał czasu, 12.03 Wiad. meteorol. 12.05 Dzień, połudn. 12.15 „Konc. dla naszych letników i urz. w Łucku” — Ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego. 13.00 Chwilka dla kobiet. 13.05 Pieśni w wyk. S. Reichtleona (śpiew). Akomp. L. Urstein. 15.15 Przegl. gield. 15.25 Wiad. o eksporcie. 15.30 Muz. salon. (pl.). 16.00 „O domowym wyrobie wina” — pogadanka. 16.15 Konc. solistów. Wyk. Z. Turzowa (śpiew) (z Warszawy) i J. Rakowski (wiola d'amore — z Poznania). 16.50 „Wędrowniacy” — powieść Ewy Szelburg — Zarembiny. 17.00 „Dziękuję ci, mój mój” — słuchow. muz. literackie H. zur Mühlen (z Krakowa). 17.45 Muz. sal. w wyk. Marka Webera (pl.). 18.00 „Typologia klienta” — Wesoły skecz p. g. Hamika, w oprac. K. Toma, z udziałem T. Olkzy i K. Toma (kom. rad.). 18.15 „Cala Polska śpiewa” — Pieśni Kurpiowskie. 18.30 Opowiadanie dla dzieci p. t. „Duszek”. 18.40 Życie kult. i artyst. stolicy. 18.45 Jazzowe figielki — pl. 19.05 Program na dzień nast. 19.15 Konc. rekl. 19.30 Zespół piosenek „Jarmay”. 19.50 „Świat się śmieje” — (Hu-mor marekietki) pios. S. Karpińskiego i J. Mickiewicza. 20.00 „Poznajmy przepisy finansowo — rolne” pogad. 20.10 „Z oper Belinięgo (pl.). 20.45 Dzień, wiecz. 20.55 „Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski”. 21.00 Koncert Chopinowski w wyk. B. Woytowicza. 21.30 „Józef Piłsudski jako Komendant Pierwszej Brygady”. 21.40 W stulecie urodzin H. Wieniawskiego (Audycja II-ga) utwory skrzypcowe wyk. S. Tawroszewicz. Przy fort. prof. L. Urstein. 22.05 Sport. 22.15 Konc. M. Ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego. W przerwie o godz. 23.00 Wiadom. meteor. dla kom. lotn.

Czwartek, dnia 4 lipca

6.30 „Kiedy ranne...” 6.35 Gimnastyka, 6.50 Muz. (pl.). W przerwie o godz. 7.20: Dzień, por. oraz Pogod. sport-turyst. 8.20 Program na dzień bież. 8.25 Wskaz. prakt. 11.57 Sygnał czasu, 12.03 Wiadom. meteorol. 12.05 Dzień, połudn. 12.15 Muz. (pl.). 13.00 Chwilka dla kobiet. 13.05 Konc. Zespołu Mandolinistów „Hejnal” pod kier. A. Eplera (z Łwowa). 13.15 Przegl. gield. 15.25 Wiad. o eksporcie. 15.30 Muz. tan. (pl.). 16.00 „Lipiec — niebie i ziemi” — pogad. przyrod. dla dzieci starszych. 16.15 Sekstet kameralny Niny Mańskiej. 16.50 „Wędrowniacy” — powieść E. Szelburg — Zarembiny (rec. prz. pow.). 17.00 „Konc. dla naszych letników i urz. w Łucku” — Ork. 36 p. pod dyr. Z. Grabowskiego, oraz H. Wojciechowska (skrzyp.). z Torunia. 18.00 „Książka i wiedza” — „Prace historyczne o J. Piłsudskim” om. prof. Henryk Mosicki. 18.10 „Minuta poezji” — Wiersz T. Łopalewskiego. 18.15 „Cala Polska śpiewa” — Konc. Chór męski z Zaborowa pod kier. K. Ziębickiego (z Krakowa). 18.30 „Dokąd jechać w wakacje?” 18.40 „Życie kult. i artyst. stolicy”. 18.45 Melodie operetkowe (pl.). 19.05 Program na dzień nast. 19.15 Konc. rekl. 19.30 Druga aud. z cyklu „Preludia i Fugi J. S. Bacha” w wyk. E. Fischera (pl.). 19.50 Felj. akt. 20.00 „Nowiny leśne” (inf. roln.). 20.10 Konc. muz. amerykańskiej. Wyk. Ork. Symf. P. R. pod dyr. L. Ozimskiego i E. Orlicz-Dreszera (śpiew). 20.45 Dzień, wiecz. 20.55 „Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski”. 21.00 Kwadrans staropolski, stare piosenki w wykonaniu F. Trzcińskiego (z Poznania). 21.15 Zapomniane walce w ukł. i wyk. J. Żyła (fortepian). 21.30 „Cz. Wyo-braźni p. t. „Czy pójdziesz za mąż na ryby?” p. J. Roesslera z udz. Karoliny Lubiejskiej. 22.00 Sport. 22.10 Mała Ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego. W przerwie o godz. 23.00 Wiadom. meteor. dla kom. lotn.

Ruch wahadłowy na ul. Wierzbowej od 3 b. m.

W związku z przebudową gmachu Ministerstwa Spraw Zagranicznych przy ul. Wierzbowej i zajęciu pod budowę całego chodnika, zarządono wystawienie specjalnych posterunków P. P. na tym odcinku na czas trwania robót, przypuszczalnie do 24 b. m. Zadaniem tych posterunków będzie regulowanie ruchu.

Wobec utrudnień w ruchu, jakich należy się spodziewać z powodu zajęcia chodnika, zaszła konieczność wprowadzenia na ulicy Wierzbowej t. zw. wahadłowego

ruchu kołowego. Znaczący to, że pojazdy przepuszczane będą raz w kierunku od Fredry do pl. Piłsudskiego, drugi raz od pl. Piłsudskiego do Fredry. Zarządzenie to obejmuje również autobusy.

Ruch pieszy na ul. Wierzbowej od pl. Marszałka do Trebackiej winien się odbywać możliwie po stronie domów, opatrzonej numerami parzystymi. Szybkość dla wszystkich pojazdów ograniczona do 15 km. na godzinę.

Omańskie zarządzenie wchodzi w życie z dniem 3 b. m.

Uratowanie transportu psów przed wiwisekcją

Inspektorka Polskiej ligi ochrony zwierząt (Skorupki 14, tel. 8-66-44) p. Teresa Kaczorowska, zatrzymała na ul. Solec wóz nakryty siatką, z którego rozlegały się żałosne skłomienia i wycie. Po zatrzymaniu wozu, inspektorka stwierdziła, że wóz jest natłoczony żywymi psami o makabrycznym wyglądzie. Psy były wychudzone jak szkielety i tużysły się ze strachu, a spojrzeli ich wyraźnie wzywały o ratunek. Inspektorka ustaliła, że wóz z transportem należy do Franciszka Zielińskiego, woźnińskiego rakarza (który wioził swe ofiary do pewnej instytucji na

wiwisekcję). Właściciel zeznał, że pobiera po 1 zł. 50 gr. od każdego dostarczonego psa.

Ponieważ dotychczasowe przepisy prawne głoszą, że psy bezdomne, schwytane przez czystości miasta są uśmiercane w sposób możliwie humanitarny w zakładach oczyszczania miast (w Warszawie za pomocą elektryczności), o ile nie będą wykupione przez właścicieli po odbyciu kwartaniny, inspektorka skierowała cały transport do Zakł. Oczyszczania Miasta, oszczędzając w ten sposób biednym ofiarom straszliwych tortur wiwisekcji.

Mielizny na Wiśle grożą sparaliżowaniem żeglugi

Wskutek długotrwałych upałów Wisła z każdym dniem staje się co

raz płytsza. W wielu miejscach sytuacja przedstawia się wręcz zabawnie, gdyż nawet dzieci mogą przecho-dzić przez rzekę, przyczem woda nie sięga im nawet do ramion. Jeżeli upały potrwać dłużej, spadek poziomu wody na Wiśle wzmoże się i przy niesie dalsze niespodzianki.

W ciągu dnia wczorajszego poziom wody w Wiśle pod Warszawą obniżył się raptem o 9 cm. i dziś rano wynosił niecałe 100 cm. ponad zero.

W gorze Wisły sytuacja jest bardzo ciężka. W niektórych miejscach poziom wody wynosi zaledwie 70 cm. ponad zero. chodzą tam, ciągnąc za sobą kryny, by móc przeszednąć na nie pasażerów w wypadku natrafienia na mieliznę. Poza tym kilka razy wysadzono już pasażerów na brzegi i musieli iść pieszo, gdy tymczasem statek starał się zejść z mielizny.

W dolnej części rzeki sytuacja jest również ciężka. Przeciętny poziom wody wynosi tam 85 cm. ponad zero. Sa jednak dwa płytsze miejsca, mianowicie bezpośrednio pod Modlinem (75 cm.) i kolo Kopy Konfederackiej za Modlinem.

Jeśli upały potrwać dłużej, to trzeba się liczyć z koniecznością wstrzymania żeglugi w górę rzeki oraz z trudnościami żeglugi w środkowym i dolnym biegu Wisły.

Cukiernicy przeciwko określnej sprzedaży lodów

Wydana została w Warszawie nowa koncesja na określoną sprzedaż lodów, zarówno w ogrodach publicznych, jak i na ulicach. Przeciwnicy tej innowacji zaprotowali cech cukierników, dopatrując się w określonej sprzedaży groźną konkurencję dla swych przedsiębiorstw.

Znowu pasek na cytryny

Hurtownicy owocowi wykorzystują wyczerpanie się zapasów cytryn z zeszłorocznych zbiorów, znów wyrubowali cenę tych owoców południowych. Cytryny podrożały z 10 gr. na 20 gr. za sztukę w handlu detalicznym.

Opiekunowie społeczni w Warszawie już rozpoczęli pracę

W 9 ośrodkach opieki i zdrowia odbyły się inauguracyjne zebrania, mające na celu zapoznanie obwodowych opiekunów społecznych z ich obowiązkami i pracą. W czasie tych zebrania rozdano opiekunom legitymacje i odznaki oraz wręczono formularze, które będą oni obowiązani wypełnić po

zapoznaniu się ze stanem ubóstwa powierzonych im opieki rodzin. W celu uniknięcia zbędnej straty czasu opiekunowie otrzymali na tych zebraniach adresy najuboższych rodzin powierzonego im obwo-du, a to w celu natychmiastowego rozpoczęcia pracy

Groźny pożar na Targówku

Wczoraj o godz. 9.15 w drewnianym piętrowym domu mieszkającym przy ul. Birżanckiej 7 na Targówku wybuchł groźny pożar. Natychmiast

zaalarmowano straż ogniową. Ponieważ w pobliżu miejsca pożaru znajdowało się kilkanaście domów drewnianych, zaszła obawa, że ogień prze-rzezie się łatwo na te budynki. Wobec tego na miejsce pożaru skierowano dwa oddziały straży, mianowicie I i V. Oddział V przybył w ciągu 5 minut, pomimo bardzo trudnego dojazdu, natomiast oddział I przybył dopiero po 14 minutach. Opóźnienie to było spowodowane obciążeniem ruchu towarowego na moście Kierbskiego, przez który straż jechała trzy minuty.

Pożar rozpoczął się od zapalenia się ścianki drewnianej wskutek nieostrożnego postępowania z ogniem. Piomienie szybko przerzuciły się na stropy, a następnie na dach. Po przeszedł godzinnej akcji udało się pożar zlokalizować i nie dopuścić do budynków sąsiednich. Akcja straży odbywała się w trudnych warunkach, ponieważ na Targówku brak jest urządzeń wodociagowych i woda do gaszenia była dostarczana przez strażacką cysternę, zawieszoną około 5,000 litrów wody. Gdyby nie ta cysterna, to w ogóle o ugасzeniu pożaru nie byłoby mowy, a ogień mógł obnieć domy najbliższe.

Spalił się cały dach domu oraz ściany parteru. Budynek jest zupełnie zniszczony i zalany wodą. Mieszkańcy, przeważnie bezrobotni, z trudem uratowali część dobytku.

Wypadki i kradzieże

Bojki i napady. W ciągu nocy uoblegię ofiarom bójk i napadów w różnych punktach miasta padły 3 osoby. Są to: Marja Rusinkiewicz, przy słostrze (Przyokopowa 11), Marjan Kulczyk, robotnik (Batoryjska 17) i Wanda Nowicka, służąca, (Chmiel na 83). Wszystkim poszan-kowanym udzielono pomocy w ambulatorium Pogotowia.

Skok do Wisły. Wczoraj przed południem, z mostu Kierbedzia Kozioł-wska, bez zajęcia (Mszczonów). Desperacka, wskutek niskiego poziomu rzeki, nie mogła utonąć, zanurzając się tylko do połowy w wodzie. Na alarm posterunkowego, pełniącego służbę na moście, nadjechała motocyklowa komis. rzeczniczy, którego funkcjonariusze desperatkę wydobyli i przewieźli do brzozy. Lekarz doprowadził niedożyłą samobójczynię do przytomności. Okazało się, iż Kozioł-wska, w poszukiwaniu pracy, przyjechała do Warszawy. Po daremnych poszukiwaniach, K., z braku środków do życia, postanowiła popełnić samobójstwo. Pogotowie przewiozło Kozioł-wską do szpitala Przemienienia Pańskiego.

Samowola Dukata. Przy ul. Targowej 41, Mosek Cymbalista, subkator z Chaskiela Dukata, wróciwszy z żoną ze spaceru, zastali rzeczy swoje, wyniesione do sieni. Gdy zdziwili, subkatorzy chcieli ruchomości swoje wnieść z powrotem do miesz-

kania, właściciel niedopuscił do tego. Wynikła awantura a następnie bojka, która trwała dłuższy czas. Wreszcie Cymbalista zwrócił się ze skargą do XV-go komis. Dzięki interwencji policji zatarg zlikwidowano i subkatorzy zabrali zlikwidowane i mienie. Samowola Dukata nie jest niczem umotywowana, Cymbalista bowiem płaci komorne regularnie.

Rozprawka nożowa. We wst. Rudnicki, gm. Okuniew, podczas zabawy tanecznej, odbywającej się u jednego z gospodarzy, wynikła kłótnia, a pan, w czasie której 23-letni Władysław Biesiada, robotnik (zam. w tejże wsi) odniósł ranę szarpną lewej żuchwy, oraz rany cięte — klute lewego ramienia, głowy i dłoni. Ofiarę bójk, po opatrunku na stacji Pogotowia, przewieźiono do szpitala Dz. Jezusa.

Upadek z rusztowania. Przy ul. Długiej 22, wczoraj o godz. 14-ej, spadł z rusztowania murarz, zajęci przy remoncie domu: 22-letni Bronisław Malowaniec (Bugaj 18), który doznał poranienia głowy, złamania prawej ręki i ogólnego potłuczenia, oraz 29-letni Stanisław Polkowski (Mostowa 18), który doznał poranienia czoła, potłuczenia żebra i lewego biodra, oraz ogólnego potłuczenia. Nieszcześliwych opatrzyło Pogotowie, poczem Malowaniec przewieziono do szpitala św. Ducha, Polkowskiego zaś — do domu